

DOC. MARIAN MACHURA I XXV LECIE SEKCJI MUZYKI INSTYTUTU LITURGICZNEGO W KRAKOWIE

W 1999 r. upływa 25 lat od rozpoczęcia działania Sekcji Muzyki Instytutu Liturgicznego w Krakowie, powołanej przez ks. kard. Karola Wojtyłę z inicjatywy wieloletniego dyrektora Instytutu ks. prof. dra hab. Wacława Świerzawskiego, obecnie biskupa diecezjalnego w Sandomierzu. Sekcja powstała z połączenia Archidiecezjalnego Studium Organistowskiego kierowanego dotychczas przez zasłużonego, sędziwego organistę Bazyliki Mariackiej Stefana Profica oraz reprezentującego Komisję Organistowską Kurii Metropolitalnej ks. Józefa Hajduka i Studium Organistowskiego dla Sióstr Zakonnych kierowanego przez s. mgr Szczęsną Niemiec, obecną przełożoną generalną Sióstr Sercanek.

Pierwszym kierownikiem i organizatorem, a właściwie twórcą Sekcji został mgr Marian Machura, organista Opactwa Benedyktynów w Tyńcu, nauczyciel gry organowej oraz przedmiotów teoretycznych Liceum Muzycznego w Krakowie. Marian Machura urodził się 14 sierpnia 1933 r. w Borowicy k. Chełmu Lubelskiego jako syn organisty pochodzącego z diec. częstochowskiej, z okolic Myszkowa, pracującego w tym czasie na Lubelszczyźnie. Skończył Średnią Szkołę Muzyczną oraz Liceum Ogólnokształcące w Lublinie i w 1953 r. przybył do Krakowa, gdzie rozpoczął studia w Wyższej Szkole Muzycznej w klasie organów prof. Józefa Chwedczuka. Później studiował równocześnie na wydziale teorii, kompozycji i dyrygentury uzyskując dyplomy w latach 1959 i 1960. Od wczesnej młodości grał na organach podczas liturgii, w Krakowie współpracował z ówczesnym asystentem katedry organów Janem Jargonem w kościele św. Katarzyny, a od 1956 r. z polecenia prof. J. Chwedczuka i ks. prof. K. Mrowca objął samodzielną pracę w Tyńcu.

Mój tekst nie jest ścisłym historycznym przedstawieniem działalności Sekcji i jej Kierownika — zostanie to zapewne dokonane przez historyków liturgii, lecz osobistym świadectwem ucznia i współpracownika Jubilata w Instytucie Liturgicznym oraz w Opactwie i parafii tyńckiej.

Poza pracą organistowską w Tyńcu M. Machura uczył śpiewu kościelnego w wielu seminariach duchownych w Krakowie, m.in. w Seminarium Metropolitalnym, Wyższym Instytucie Katechetycznym Sióstr Urszulanek, Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy, Seminarium Księży Zmartwychwstańców oraz w innych seminariach zakonnych, dłużej szczególnie u OO. Dominikanów i później — do chwili obecnej — u OO. Paulinów.

Były to czasy komunistyczne, odczuwało się powszechnie niechęć władz do ludzi pracujących w Kościele. Ci, którzy się na to zdobywali, dawali świadectwo dojrzałej wiary i odwagi. Inni muzycy postępowali różnie. Zdarzało się, że niektórzy absolwenci zasłużonej Szkoły Księży Salezjanów w Przemyślu zostawali członkami partii i w ten sposób zdobywali coraz wyższe tytuły i stanowiska na uczelni. Odmienna była postawa ludzi ideowych, zaangażowanych w życie religijne, jak Marian Machura i jego żona Maria, pianistka i pedagog Akademii Muzycznej oraz Instytutu Liturgicznego PAT. Nie chce się poddawać w wątpliwość kwalifikacji konkretnych muzyków związanych z komunistycznym reżimem, ale wiadomo, że w wielu środowiskach akademickich podobnie jak w urzędach, w środkach masowego przekazu oraz innych dziedzinach życia społecznego w Polsce oraz w innych krajach postkomunistycznych wiele pracujących na ważnych stanowiskach osób pochodzi ze środowisk dawniej związanych z komunistycznymi władzami. Trudno jest powiedzieć, czy zdobyte stanowiska są owocem rzeczywistych zdolności i pracy tych ludzi, czy też układów, w które weszli.

Dla Kościoła krakowskiego bardzo cenne było i jest zaangażowanie w pracę Sekcji wielu wybitnych oddanych pracowników naukowych, dawnych kolegów uczelnianych M. Machury — większość z nich żyje i nadal jest związanych z Sekcją, niektórzy pracowali dłużej lub krócej, inni już odeszli do Pana. Wśród pierwszych pedagogów Sekcji byli: Maria i Marian Machurowie, nauczyciele gry organowej: Mieczysław Tuleja (uczący również przedmiotów teoretycznych), Leszek Werner, Alojzy Poziorski, Władysław Radwan, Mirosława Semeniuk, Cecylia i Gerard Mrykowie, Jacek Targosz prowadzący zajęcia z harmonii, kontrapunktu, solfeżu, nauczająca dyrygowania Maria Kochaj, którą potem zastąpili kolejno Józef Radwan, Jan Rybarski, Danuta Degórska-Czubek, prowadzący zajęcia z emisji głosu Wojciech Jan Śmietana, pianiści: Adam Rieger, Barbara Kaszycka, Irena Rolanowska, Bogusława Targosz, Krystyna Suzin. Pedagodzy otrzymywali bardzo skromne wynagrodzenie, niekiedy uczyli gry fortepianowej we własnych mieszkaniach, na własnych instrumentach.

Potem dołączyli do nich młodszy — organiści Aleksandra Gawlik, Andrzej Białko, Anna Dzioba, Paweł Szywalski, Marek Wolak, Wiesław Delimat, nauczyciele muzycznych przedmiotów teoretycznych: Wanda Falk, Józef Oliwa oraz absolwenci sekcji — znakomity chórmistrz Włodzimierz Siedlik, a także piszący te słowa najpierw prowadzący na polecenie ks. prof. Świerzawskiego dla swych kolegów zajęcia z liturgiki i chorału gregoriańskiego, potem również z harmonii gregoriańskiej.

Kolejno rozpoczynały pracę kursy podstawowy, średni i wyższy. Należałem do absolwentów pierwszych roczników tych trzech stopni w latach 1976, 1978 i 1982. W 1982 r. przynajmniej niektórzy z absolwentów przedstawiali program

egzaminów dyplomowych na koncertach w Nowym Targu na dużych organach przeniesionych z Filharmonii Krakowskiej, gdzie budowano nowy instrument firmy Schuke z ówczesnej NRD i w Oświęcimiu (par. Wniebowzięcia NMP, gdzie pracował jeden z nich, Władysław Obstarczyk).

Pierwszymi studentami byli młodzi ludzie przygotowujący się do zawodu, siostry zakonne a także dojrzały organista-praktyk podnoszący poziom swej wiedzy. Wielu absolwentów uzyskiwało bardzo wysoki stopień umiejętności organistowskich jako wykonawcy i kierownicy chórów kościelnych, m.in. s. Magdalena Bilka CR — czuwa obecnie nad sprawami muzycznymi u Sióstr Zmartwychwstanek, o. Anzelm Chałupka OSPPE z Jasnej Góry, pracujący w parafii św. Szczepana w Krakowie Tadeusz Kleśny, w Nowym Targu Piotr Augustyn, w Wadowicach Paweł Wajdzik, w Wojniczu Cezary Chmiel, w Mielcu Stanisław Tulik, Małgorzata Kowalska, pracownik naukowy w Opolu, Janusz Karteczka i wielu innych, pracujących w dużych parafiach archidiecezji krakowskiej, diecezji bielsko-żywieckiej, tarnowskiej, opolskiej. W sumie około 100 absolwentów Sekcji przyczynia się przez swoją pracę do podniesienia poziomu muzyki w kościołach i ośrodkach, w których działają.

Nie udało się uzyskać zapowiadanych przez ks. prof. W. Świerzawskiego stopni akademickich z muzyki kościelnej. Absolwenci otrzymują dyplom czteroletnich studiów zawodowych. Wielu z nich bardzo łatwo uzyskiwało stopnie na innych uczelniach, jak z wychowania muzycznego na WSP w Katowicach filia w Cieszynie, na Uniwersytecie w Opolu. Poziom ich umiejętności często odpowiadał poziomowi ich nauczycieli.

Praktyczny charakter sekcji powoduje, że szczególną wagę przywiązuje się do lekcji gry na instrumentach, zajęć chóru, umiejętności dyrygowania a także do muzycznych przedmiotów teoretycznych. M. Machura i jego współpracownicy tworzyli atmosferę bezpośredniości, prawie rodzinnego współdziałania w przekazywaniu i zdobywaniu umiejętności muzycznych i pogłębianiu życia religijnego zarówno poprzez naukę jak dni skupienia, zwłaszcza przed świętami, w których razem uczestniczyli pedagodzy i studenci.

Od początku Kierownik Sekcji troszczył się o udostępnienie studentom wartościowych nut, manualowe utwory dla rozpoczynających grę na organach rozpowszechniane na powielaczach, potem na odbitkach kserograficznych, jakie można było wtedy wykonać. Rozpowszechnił m. in. cykl francuskich przygrywek chorałowych M. Dupré, *Le tombeau de Titelouze*, przykład oryginalnej muzyki o dużych walorach pedagogicznych. Potem razem z Komisją Muzyki Sakralnej Archidiecezji Krakowskiej wydał śpiewnik z harmonizacją pieśni kościelnych, *Ciebie Boże chwalimy* (10 części, kilkanaście zeszytów, wręczonych Ojcu świętemu podczas pielgrzymki w 1991 r.) zawierający również duży wybór stałych części Mszy

i śpiewów responsoryjnych. Harmonizacje prócz M. Machury opracowywali m.in. Jacek Targosz, Alojzy Poziorski, Józef Oliwa, Władysław Radwan oraz niektórzy absolwenci Sekcji: Artur Szybowski, Władysław Obstarczyk. Zamieszczono również opracowania przedwcześnie zmarłego kolegi ze studiów M. Machury Leonarda Dawidka, śpiewy gregoriańskie w harmonizacji J. H. Desroquettesa i H. Potirona oraz powszechnie znane harmonizacje o. Józefa Łasia, ks. Karola Mrowca, ks. I. Pawlaka, S. Stuligrosza, F. Rączkowskiego, R. Dwornika, I. Pfeiffer, ks. Z. Pia-seckiego, S. Profica.

Przez cały czas M. Machura jest równocześnie czynnym organistą — wykonawcą, wirtuozem dającym koncerty w kraju i za granicą. Informacje w programach recitali tynieckich wymieniają takie kraje jak: Belgia, Dania, Francja, Holandia, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Szwajcaria, Węgry, Włochy. Utrzymuje osobiste kontakty z wieloma wykonawcami zagranicznymi. Jego repertuar obejmuje kompozycje z różnych okresów reprezentujące różne style od dawnej renesansowej muzyki polskiej poprzez D. Buxtehudego, J.S. Bacha, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, C. Francka, M. Regera, M. Surzyńskiego ze szczególnym zwróceniem uwagi na utwory polskie, związane z polską tradycją religijną. Prezentuje wykonanie dojrzałe, oparte na przemyślanych i konsekwentnie realizowanych koncepcjach odczytania utworu, pełne pokoju i głębokiego przeżycia pokazywanej muzyki prowadzące do podobnych przeżyć słuchaczy. Wielu młodych organistów imponuje błyskotliwą techniką, rozległością repertuaru, ale często koncerty ich dostarczają innego rodzaju wrażeń niż dojrzała muzyka doświadczonych instrumentalistów.

Sprawuje artystyczną opiekę nad Tynieckimi Recitalami Organowymi nieprzerwanie od 1972 r., organizuje koncerty w Krynicy, okazjnie w innych polskich ośrodkach. Pod jego kierownictwem dokonano także nagrań chorału gregoriańskiego. Nagraną w 1976 płytę Veritonu wydano dopiero w połowie lat osiemdziesiątych. Czuwał nad przygotowaniem scholi do nagrań chorału gregoriańskiego u OO. Dominikanów oraz OO. Paulinów (kasety zatytułowane m.in. *Ave Maris Stella*, *Ora pro nobis*, *De Angelis*, *Requiem*, z utworami ku czci Matki Bożej, ze śpiewami liturgii za zmarłych, Wielkiego Tygodnia oraz różnych części mszalnych, na których utrwalono także stylowe przygrywki organowe M. Machury wprowadzające melodie śpiewane a capella. Na kasecie *Requiem* sam wykonuje tractus *Absolve* wg *Graduale Triplex* z dużym wyczuciem i zastosowaniem nowych sposobów interpretacji polegających m.in. na artykulacji każdej z kolejnych nut tworzących pressus, w dawnej interpretacji traktowany jako jedna nuta podwójnej lub potrójnej długości).

Przez wiele lat bezpośrednio kierował przygotowaniem tynieckiej wspólnoty do śpiewów liturgicznych oraz kilkakrotnie udziałem scholi mnichów w Tyniec-

kich Recitalach Organowych. Przed Mszą konwentualną stale uczy wiernych śpiewów gregoriańskich, które będą podczas niej wykonywane. Jako organista praktyk biegle harmonizuje pieśni kościelne i chorał gregoriański. W improwizacji organowej unika wielkich efektów, wprowadza w klimat utworu, okresu liturgicznego, często nawiązując do motywów ludowych. Swoją wiedzą i doświadczeniem w tej dziedzinie dzieli się na zajęciach z muzycznej praktyki liturgicznej na Sekcji Instytutu Liturgicznego oraz w Akademii Muzycznej, odkąd zaczęto wprowadzać tam z inicjatywy prof. J. Jargonia w 1984 r. praktyczne elementy muzyki kościelnej, także chorał gregoriański.

Ważną częścią działalności muzycznej M. Machury jest komponowanie muzyki religijnej, czynny udział w odnowie liturgii, opracowywanie melodii do śpiewów liturgicznych, adaptacje melodii gregoriańskich do polskich tekstów już w związku z *Collectio Rituum* — łacińsko-polskim rytuałem opracowanym pod redakcją o. Fr. Małaczyńskiego, księgą w tamtych czasach pionierską, wydaną na początku obrad Soboru Watykańskiego II (1963). Wydane wkrótce po Soborze stałe części Mszy św., zwłaszcza I Msza na motywach sekwencji paschalnej, rozpowszechniona jest szczególnie w Polsce południowej, była śpiewana na Błoniach Krakowskich podczas wizyty Ojca świętego. Wśród innych kompozycji warto wspomnieć *Mszę Misterium Krzyża* do tekstów M. Skwarnickiego, pieśni ku czci św. Jadwigi, św. br. Alberta, św. Kingi, Nieszpory i Jutrznie do katedry wawelskiej na większe uroczystości, Psalmi responsoryjne, melodie Modlitwy powszechnej na motywach polskich pieśni religijnych.

Czynnie uczestniczył w odnowie Oficjum Tynieckiego. W *Antyfonarzu Monastycznym* do polskiej Liturgii Godzin na ok. 3000 utworów ok. 2000 to opracowania M. Machury — oryginalne utwory, hymny i antyfony oraz adaptacje antyfon z łacińskiego Antyfonarza. Czuwał również nad całością redakcji tego zbioru.

Opublikował kilka artykułów na temat muzyki w liturgii w pismach teologicznych i dziełach zbiorowych. W 1989 r. na zlecenie Papieskiej Akademii Teologicznej przeprowadzono w Akademii Muzycznej w Krakowie przewód M. Machury jako docenta — samodzielnego pracownika naukowego.

Jego pracę w parafii, którą traktuje jako umiłowane powołanie, cechuje wierność tradycji, troska o zachowywanie prawdziwych wartości, wprowadzanie do odnowionej liturgii utworów naprawdę dobrych, zgodnie z dokumentami Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Łączą go serdeczne więzy z klasztorem i parafią. Często mówi, że autentyczne przeżywanie i uczestniczenie w liturgii tynieckiej świątyni jest dla niego najważniejszym doświadczeniem inspirującym inne działania. W 1981 r. z okazji 25-lecia pracy w Tyńcu, został odznaczony medalem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”. Podczas radosnego obchodu jubileuszowego grali na

organach przyjaciele i uczniowie Jubilata. Podobna uroczystość odbyła się w październiku 1996 r. na uczczenie 40 lat działalności w opactwie i parafii.

Pracował przez wiele lat w środowiskach organistowskich, brał udział w komisjach kurialnych ds. twórczości oraz instrumentów dokonując oceny w trosce o zachowanie dawnych i budowę nowych wartościowych. Jego praca magisterska była poświęcona instrumentom w Krakowie w końcu lat 50., ich historii oraz ówczesnemu stanowi i perspektywom konserwacji.

Jako kierownik Sekcji działał z wielkim zaangażowaniem, zapalem, troszcząc się o instrumenty, sale w różnych parafiach i domach zakonnych (w latach 1974-82 — w salach przy kościele św. Marka, u OO. Reformatów, Księży Pijarów, OO. Kapucynów, przy parafii św. Anny), prowadząc rozmowy z Gospodarzami kościołów oraz domów parafialnych i zakonnych, by umożliwić odbywanie zajęć oraz ćwiczenie na organach w wielu kościołach. Jego kontaktom i autorytetowi w dużej mierze Akademia zawdzięcza dar — organy od Akademii Muzycznej przekazane w 1986 r.

Pan Bóg błogosławi Jubilatowi w życiu rodzinnym — ma trzy córki i dziesięcioro wnucząt. Bardzo sobie cenię kontakt z rodziną Machurów. Jako student Sekcji korzystałem w każdym tygodniu z lekcji gry fortepianowej u prof. Marii Machurowej w domu, miałem okazję wejść w bezpośredni kontakt, prowadzić interesujące rozmowy, uczestniczyć w dyskusjach, poznawać bliżej punkt widzenia zaangażowanych w życie religijne świeckich katolików na wiele ważnych spraw.

Życzymy Jubilatowi jeszcze wielu lat radosnej pracy w różnych dziedzinach muzyki kościelnej i ufamy, że stworzona przez Niego Sekcja będzie się nadal rozwijać kształcąc wartościowych pracowników Kościoła.

Kraków

O. TOMASZ MARIA DĄBEK OSB

N E K R O L O G

ks. Jan Józef Janicki

HANSJÖRG AUF DER MAUR (1933 -1999)

W dniu 22 lipca 1999 r. w wiedeńskiej klinice uniwersyteckiej, w 66 roku życia, został wezwany na wiekuiłą liturgię w niebieskim Jeruzalem, po krótkiej ale ciężkiej chorobie, Hansjörg Auf der Maur SMB, profesor zwyczajny nauk litur-